

# KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Sierpnia. — Rok 1840.  
Wtorek.

N<sup>o</sup> 224.

Jutro, Ś. Zefiryn.  
Nów.

*Wista* wczoraj pod *Warszawą* zaczęła mocno przybierać; dziś rano wysokość wody stopił ca: 8. — Xłę Maksymilian *Jabłonowski* Wielki Mistrz Dworu J. C. K. MOŚCI, Senator Państwa Ressayjskiego i Członek R. Sta: Król: Polskiego, wczoraj wrócił z Gubernji Wołyńskiej. Przybył o raz z Petersburga Jenerał-Adjutant *Kawelin*. — *Dyrektor Instytutu Położniczego*. Podaie do wiadomości, że dnia 1 Września r. b. rozpoczyna się zapis Uczennic Akuszerji do kursu nowego tej nauki, odtąd podług ustawy dla Instytutu Położniczego w Warszawie, przez Radę Administracyjną Król: Polsk: przepisanej, dwa lata trwa mającego. Osoby chcące poświęcić się tej nauce nie starsze nad lat 30, czerstwego zdrowia, i wolne od wad współcześnie wstręt czyniących, mające rękę szczupłą, mają umieć czytać i pisać, nadto posiadać świadectwo urzędowe dobrych obyczajów, i nie być brzmieniami, zgłosić się mają wzbudowaniu Szpitala Dzieciątka Jezus do Sali Szkolnej o godzinie 10tej zrana do tej czynności. Ign: *Fijałkowski* Me: i Ch: Dr. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono za dostrzeżoną kontrawencją stępla zł. 2 gr. 15, przeznaczając ie na Instytut mor: zanie: dzieci; a zł. 2 dla Szkółki w Dobroczyńności od Zuzanny młodszej przy ulicy Nalewki, za bałamuctwo nocne i wychadzenie bez pozwolenia i dopiero zazaiastrz powrócenie. — Za woreczek na Szkołę Dobroczyńności ofiarowany, daia złp. 8 gr. 20; kto da więcej. — Pozostałe osierocone Dzieci wraz z familją, po ś. p. Takli z Galaszyńskich *Ronebergerowej* Obywatelce, zapraszają krewnych i przyjaciół na eksportację jej zwłok z domu Nr 262 przy ulicy Freta, dziś o godz: 4tej z połud: na smętarz Powązk: — Nowy skład muzyczny *Fr. Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał do śpiewu *Adama* Wieczory francuzkie, Arje i Romanse ujednogłos, wraz z towarzyszeniem fortepjanu, posyłt Iszy, cena złp. 4½; oraz nową Operę *Ada-*

*ma* „Wierny Pasterz” na sam fortepjan. — Z przedmiotów domowego użytku znajdować się będą w Składzie fabryki C. F. *Mintera* na czas *Jarmarku w Łęcznej*, Krucyfiky wielkie i mniejsze, Przyciski do listów, Ekrytuary, Postumen-ciki do Zegarków, do Zapatek, Fidybusów, Sygarów, Poduszki do Szpilek, Koszyczki damskie do róbtek, Puszki do tytoniu i kawy, Wazony do kwiatów i koneweczki pekoiowe do polewania tychże wszelkiego rodzaju, Maszynki do kawy i czekolady, Cukierniczki z piqknemi malowaniami, Podstawki pod szklanki i butelki, Koszyczki do chleba, ciasta i owoców, i Tace różnej wielkości i koloru, tudzież czarne z ozdobami chińskiemii, Znaczny zapas rozmaitych Zabawek dla dzieci, Zabaw matematycznych i Gier, które cennik dołączony niedawno do tego pisma, poszczegółe wymienił. — *Wiadomość dla Artystów muzycznych*. Świdły transport strun prawdziwych rzymskich i innych włoskich nadszedł do P. *Kanigowskiego* przy ulicy Długiej N<sup>o</sup> 57½ naprzeciw byłego Arsenatu. Osobom biorącym w partjach znaczniejszych odstępnie się rabat, ponieważ struny wprost z fabryk są sprowadzane. Obstaunki z prowincji przyjmują się także w listach frakowanych. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Malwinie* JPani *Halpert*, JPP. *Komorowski* i *Karasiński*; a po *Pierwszych dniach po ślubie*, JPani z *Kamińskich* *Asperger* i JP. *Jasiński*.

*Z Piotrkowa*. — W zeszłym miesiącu odbyły się egzaminy przed Władzą Gimnazjalną, a następnie przed JW. *Hlebowiczen* Członkiem Rady Wychowania Publicz: i Wyztatem Jener: Instytutów naukowych w Królestwie Polskiem. Dnia 31go z. m. odbył się Akt Uroczysty zakończenia Nauk w Gimnazjum Gubern: w Piotrkowie, w obec dostojnych Obywateli i Urzędników; Dyrektor Ginn: zagałt posiedzenie, w którym zdał sprawę o stanie tego Instytutu i co w wpły-



nionym roku uczynił Rząd dla nauk. Następnie przedstawił iak troskliwie Magistratura Edukacyjna rozciąga swą Opiekę nad ukształceniem przyszłych pokoleń, że to są niezaprzeczone dowody Najtaskawszego MONARCHY, i że młodeż hołd uwielbienia i wdzięczności jedynie okazać może, ukształcając się na prawych Obywateli i wiernych Sług Tronu, przekazując swym następcom niezachwiane przywiązanie i niezłomną wierność dla Wspaniałego MONARCHY. Następnie Uczniowie z klass niższych deklamowali, a z klass wyższych własne czytali wypracowania w językach rosyjski, polski, łaciński, francuz, i niemiec. Poczem JW. Czerny Sędzia Pokoju Powiatu Piotrkowski; rozdał uczniom nagrody, listy pochwalne i patenty kończącym całkowity kurs nauk. Po odczytaniu promocji, przedstawieniu Uczniom opuszczającym Szkołę, iak wolnego czasu używać mają i zachować się w każdym miejscu, odsławianie Pieśni za N. PANĄ i Hymnu Śgo Ambrożego, uroczystość Sakolną zakończył.

Francja. — Jenerał Houdetot (Hudeto) mianowany wielkim urzędnikiem orderu legji honorowej. — Xżę Ludwik Bonaparte osadzony jest w tymże pokoju, w którym zostawał Fieschi (Fieski); 3ch strażników pilnie go dniam i nocą. — Przypominają list Xcia Ludwika pisany do Obróńcy przed wyjazdem do Ameryki przed 4ma laty; Xżę pisał wtedy: „Mimo moiego życzenia, abym mógł zostać przy towarzyszach moiego nieszczęścia, Król w swójce łasce kazał odwieść mnie do Ameryki. *Enskę Monarchy uwiem cenić iak należy*; żałuję jednak mocno, że nie mogę stawać przed sądem, celem wyjaśnienia kroków, które spowodowały rębę moich przyjaciół. Bez wątpienia wszyscy zastulżyliśmy na karę, ale ja *najbardziej*.” — Xżę Ludwik zażądał od skarbu kilku milionów, należnych mu iako spadek po matce. — Poset angieli choruje na podagrę. — Głozą, iż Rząd zamysła znou obsadzić *Ankonę*. Żołnierz, do którego Bonapartysta strzelił w *Buloń*, nie umarł, lecz ma nadzieję, że wkrót-

ce wyzdrowieie z otrzymanej rany. Król prze-  
stał iego żonie 800 fr. — Xżę Ludwik Bonaparte ma lat 32 i kilka miesięcy, urodził się 20 Kwiet: 1808. — Pułkownik *Poisin* (Wuarę) aresztowany za udział w zamachu bulońskim, jest właścicielem znacznej fabryki płótna w *Meridon* (Kalwados), najpierwszej we Francji. — Porucznik *Adenize* także więzień bonapartystowski, jest synem Kupca w *Paryżu*, a nale-  
ży do 42go pułku w *S. Omer*; dnem przed wybuchem zamieszek w *Buloń*, opowiadał swoim przyjacielom, że udaie się do tego miasta celem zaślubienia bogatej Angielki; Pułkownik który mu nie udzielił urlopu, dopiero nazaiutrz dowiedział się o iego wyjeździe. *Adenize* walczył mężnie w dnach lipcowych, iego postępowanie było zawsze chwalebne, Pułkownik iuż go był przedstawił do stopnia Kapitana. — Między papierami Xcia Ludwika znaleziono odezwę do dowódców pułkowych, nakazującą im pod surową odpowiedzialnością, aby przywrócili na sztandarach godła cesarskie. — Zapewniają iakoby znakomity urzędnik ministerstwa napisał do władzy marynarki w *Tulonie*, aby nie zbyt ściśle trzymała się rozkazów względem uzbra-  
iań okrętów, których koszt podobno będzie tylko próżnym. — *Kabrera* żałuje, że go wywieziono z *Ham* do *Lill*, tu zostaie przez cały dzień zamknięty, i tylko od 8mej do 10tej rano wolno mu przechadzać się w ogródku Komendanta cy-  
tadelli; ta godzina nie bardzo sprzyia iego nad-  
wergłozonemu zdrowiu. — Waleczny Kapitan *Puy-  
gollier* (Pujgolje), który pierwszy ruszył z wojskiem przeciw Bonapartystom, został mianowany Komendantem zamku w *Buloń*. — Pułko-  
woika *Faudray* (Wodre) dotychczas nie zdo-  
łano wysledzić. Kommissarz policji wtargną-  
wszy do iego mieszkania, zastał iego mości prze-  
chadzającego się w pokoju bez tururka; Kom-  
missarz domyślając się że ten jest właśnie po-  
dejrzany Bonapartystą, zapytał: „Czy Pan ie-  
steś Pułkownikiem *Wodre*?” „Albo o co idzie?”  
zapytał nieznaiony. „Mam rozkaz Pana ares-  
tować.” „Ha! czyż Pan swoją powinność.” Kom-



missarz odprowadził aresztanta na prefekturę, tu dopiero okazał się omyłka, gdyż aresztowany był Panem *Perrier* (Perje) szwagrem Pułkownika. Pani *Wodre* zdołała tymczasem ukryć swojego męża. — Pojazd Pana *Thiers* złamał się na drodze z *Eu* do *Paryż*; Prezes Rady musiał udać się pieszo pół mili.

*Hiszpanja*. — Miasto *Madryt* zamyśla uczcić Xcia *Wiktora*ji biesiadą podobną do uczyty niedgdyś danej Xciu *Albie* za powrotem z *Flandri*.

*Niemcy*. — W *Berlinie* przysposabiają uroczystości z powodu wstąpienia na tron Króla *Fryderyka Wilhelma IV*go. — Król *Pruski* ma widzieć się w *Fiszbachu* z Xciem *Metternichem*.

*Turcja*. — Poseł francuz: *P. Pontois* (Pątua) wybiera się w podróż do *Francji*. — Aient angielski *P. Moor* wezwał eskadrę angiels: w przystani *neapolitańsk*: i przy wyspie *Malcie*, aby przyłaczyła się do floty Admirala *Stopford* na wschodzie. — Dnia 5go b. m. przybył do *Stambułu* angielski statek parowy, który przywiózł protokół podpisany w *Londynie* przez pełnomocników 4ch wielkich mocarstw: *Anglii*, *Rosji*, *Austrii* i *Pruss*, mający na celu załatwienie ostatecznej sprawy *Wschodniej*. *Francja* w tym układzie nie miała udziału, i iak słyhać, cświadczyła, iż pragnie neutralną pozostać. Nazajutrz statek parowy *Turecki* odpłynął z *Stambułu* do *Egiptu* z *Rysal* Baszą pełnomocnikiem Ministra spraw zagranicz: i, któremu poleceno donieść Wice-Królowi o postanowieniu wielkich mocarstw i o rozkazach *Sultana*.

*Włochy*. — Rząd *Papieżki* ma poiednać się z *portugalskim*, tylko pod warunkiem, aby drugi zakazał handlu niewolnikami. — Na wyspie *Malcie* zakładają szkołę dla młodych *Murzynów*; ci, po otrzymaniu oświaty europejskiej, mają wrócić do swego kraju, aby w nim rozkrewić religję *chrześcijańską*.

*Rozmaitości*. — W *Lons* (we *Francji*) aresztowano *Cieślę*, który zakochawszy się w swojej służącej, zamknął żonę do osobnego pokoju, gdzie morzył ją głodem; nieszczęśliwa otrzymywała tylko dziennie 2 uncje chleba i ani kropli napoi;

gdy *Policja* drzwi stworzyła, znalaziono ją prawie bez życia. — W instytucie politechnicznym w *Londynie*, zjawił się nowy cud muzyki w postaci 3ch-letniego dziecka, które przy towarzyszeniu swojego Ojca na fortepjanie, odśpiewnie rozmaite pieśni włoskie z zapatem zadziwiającym, mąpując przytem gestykulację zagranicznych Artystów (!). — Na tak zwanem błoniu skowronkowym pod *Lipskiem*, łowią czasem w przeciągu jednego miesiąca z *miljon* skowronków. W tem miejscu bawiem znajdują mnóstwo czosnku, który stanowi ich ulubiony pokarm. — *Jeźdźcy niedzielni*. W ciągu całego tygodnia liczą w *Paryżu* 3 do 400 jeźdźców, lecz w *Niedzielę* liczba *paryżkich centaurów* wzrasta do 900. Ogromna masa młodych ludzi, mających w *Niedzielę* dzień wolny i 15 fr. w kieszeni, znając tylko konia z nazwiska nie z istoty, pragnie choć raz wystąpić z kawalkadą. Konie do najęcia dzielą się na 2 klasy, to jest: na konie, które za prędko i na konie, które idą powoli; ściśle biorąc, można by jeszcze dodać klasę koni wcale nieidących. Odliczając wszystkie pomniejsze błędy i przywary konskiej natury, młody jeździec aż za nadto ma zabawek za swoje 12 fr., gdyż z jednej niespodzianki wpada w drugą i tak dalej... jeśli koń tylko idzie. *Niedzielny jeździec* przychodzi pierwszy raz do stajni zamykającego rumaka, z sercem tak białcem, iak przy pierwszej *schadzce* (*rendez vous*). Łatwo domysleć się, że *Młodzieniec* ma w ręku szpicrutę, a na piętach brzęzące ostrogi. Już to samo niemała jest rozkoszą iak przez ulice paradować z szpicrutą, trzaskać iak poczytłjon i brzęczyć ostrogami. Operacja wsiadania, odbywa się pomyślnie, jeśli stajenny trzyma konia za łeb, a inny służący pomaga jeźdźcowi z tyłu. Niech tylko *Jeździec* oddali się z bucafaem na 20 kroków od stajni, w której rumak zostawił swego kolegę i obrok, zaraz rzeźczy biorą inny obrot, a *niedzielny jeździec* z niemi. Koń nagle staje, namyśla się iak człowiek, który w domu czego zapomniał, zwraca się na prawo i kłusuje do stajni, nie zważając bynajmniej na przedstawienia swotego tymczasowego



Pana. Cena przejazdu 12 fr. Druga niespodzianka: Koń może nie jest amatorem szpicruty lub ostróg, albo też cznie antypatję do psów, osłów, lub czerwonych spodni francuskiej piechoty i t. p.; w takim razie, gdy napotyka na obmierzła sobie przedmioty, ekliwy bucafał zmyka galopem. Młodzieniec który tylko chciał zaciechać w lasak bułoński dostaje się do *Neilli*, albo też do *Wersalu*. Cena promenady 12 fr. Szkoda jest wynajmującego. Powiedzieliśmy, że i ździec przybywa do *Neilli*, ale nie zawsze; czasem uniesie go rumak w magazyn strobów; szyby pękają z łoskotem, kapelusze, czepki, gorsety, bawety, berety, słaczą się z stołów w rozmaitym nieładzie; Publiczność gromadzi się naokoło sklepu, koń parska, jeździec krzyczy, Modniarka przeklina, ulicznicy wyciągają konia za ogon, a potem *niedzielną* jeździec zamiast 12 franków, musi jeszcze zapłacić rachunek 547 fran: i kilkanaście centymów za zrządzoną szkodę!

**PRZYJECHAŁ: do WARSZAWY.**

Xtę Wład. Jabłoński z Gub: Wołyńskiej; Brzeziński Andr: Członek Rady Główn: Instytutów Dobroczyn: z Krakowa i Lublina; Podporucznik Feldjegier Szyca; Podporucznik Gołwin Adjutant J. C. W. W. X. CESARZEWICZA, z Petersburga; Bada Dworu Doktor Medycy: Drzewicki, z Wilna; Leduchowska Marja Hrabina z Klementowa; Tarnowski Gabr: Dzie: z Chocinek; Suski Wik: Dzie: z Brzezie; Rutkowski Jak: Dzie: z Przesławie; Czarnecki Józ: Dzie: z Międzylesia; Wierzbicki Piotr: Dzie: z Moczydła.

**DO NIESIENIA.**

W dniu 23 b. m. zgubioną została BROSZA w formie Płaszka, z spuszczoneimi skrzydłami, trzymającą w dziobku winogrono zgranatów i perły w złoto oprawnej; kto odda lub da znać do domu pod Nr 597 przy ulicy Bielańskiej na Iwazie piątro, odbierze nagrodę złp. 50.

Młodzieniec, mogący być zdatnym na RZĄDCE DOMU, PISARZA przy Wójcie Gminy t. p., życzy sobie przyjąć stosowny obowiązek. Potrzebujący takiego, raczy nadesłać adres pod Nr 246 przy ulicy Mostowej, na 2gie piątro od tyłu.



Można dostać w *Dolinie Szwajcarskiej* świeżo gódbieranego MIODU w plastrach napółmiski lub porcje.

Wczoraj w przechodzie z ulicy Nalewki do Pałacu Dykierta przy ulicy Długiej, zgubioną została TABAKIERKA srebrna pozłacana, roboty P. Nejbauera. Łaskawy znalazca raczy ją oddać pod Nr 2163 przy ulicy Bonifraterskiej, za nagrodą zł. 10, do Lajbla Rozenband.



MEBLE różne mahoniowe i iesionowe z kwiatami i bez kwiatów, iako to: Garnitury Kanap, Foteli, Krzesel, oraz Stoły z klapami, i rozsuwane do iedzenia, Komody, Szafy do rozbierania i nie do rozbierania, Łózka, Krzesła wyplatane, są do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1401.

Na żądanie Katarzysy z Fryngarów Koch Wdowy po zmarłym Alexandre Koch Inspektorze Aptekarskiego Wydziału przy Armji Czynnjej, przez jej pełnomocników iako nieobecnej i z mocy upoważnienia Władzy wyższej, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w Koszarach Sierakowskich przy ulicy Konwiktorskiej w dniu 25/2 Sierpnia r. b. o godzi: 3 z południa i dni następnych, rozmaite Ruchomości do spadku tegoż niegdaj Alexandra Kocha należące, iako to: Meble iesionowe, Garderoba, Bielizna, Pościel, Srebra, Zegary, Szko, Porcelana, Faiaas, Naczynia kuchenne, Chomouty ruskie, Bryka podróżna, Karta podwójna z pakunkiem i rozmaite inne Przedmioty, tudzież niewielka Biblioteka i zbiór Numizmatów, za gotowe zaraz po przybiciu w miesiąc placić się mające pieniądze. Warszawa dnia 1/29 Sierpnia 1840 r. Pełnomocnicy, *Tadeusz Kabat: Wład: Sobieński.*



Zgineła KROWA czarna, łysa, ogon przy końcu biały, rogi oberlinie, w dniu 23 t. m. Ktoby takową przytrzymał lub wiedział gdzie się znajduje, odbierze nagrodę przyswoitą; uprasza się PP. Pisarzy przy szlachetkach, aby raczyli takową przytrzymać, w przypadku na rzecz prowadzoną, i pod Nr 2915 o takowej dać wiadomość do P. Minekcie, przy ulicy Solec.



ZŁP 30 NAGRODY. Dnia 17 b. m. zgineł SZPIC biały, stany lat 8, na uchu centkę żółtą mający, ogon i tyłek bez sierści; był on bardzo przywiązany do Osoby, która go wychowała, a zatem niełatwo przywiąże się do innej. Ktogo odda lub wiadomości gdzie znajduje pod Nr 49ty w Starem mieście, oprócz wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro 3lszy raz *Mąż i Żona.* J. Pani *Chobrzyńska* przedstawi rolę żony. 18 raz *Nowy sposób płacenia starych długów.*

Dziś **KOLEJ ŻELAZNA** w Ogrodzie Renbaczewskiej. *Jutro w hanu Misiowskiego przy ulicy Bednarskiej.* Snadanie: Pieczeń cielę, Kaczka z roz., Polędwica, Zrazy, Potrawa z pulard, Kotlety, Kureczka, Raki, etc.